GAZETA KRAKOWSKA

Nro 73.

Z KRAKOWA DNIA 11 WRZESNIA 1822 ROKU WE SRODĘ.

Z Warszawy d. 2 Września.

Dnia 30 z. m. cztery pułki jazdy składające osadę Warszawską wykonały obroty wojenne w obliczu Nayiaśnieyszego Cesarza i Króla. Dnia następuiącego zaś, wystąpiło całe woysko po za Wolą, zkąd rozpoczęło swoie obroty. Plan poruszeń woyskowych był niemal następuiący: Wystawiano sobie, że we wsi Górce znaydowały się przednie straże nieprzyiaciela, że głowne woysko iego stało na tak zwanych bateryiach Szwedzkich, a korpus odwodowy we wsi Wawrzyszewie. Całe zatem woysko wykonywało obroty stosownie do tego planu, które iak naylepiey się udały.

Tegoż dnia wszyscy Jenerałowie i Officerowie Sztabowi mieli zaszczyt obiadowania u Nayiaśnieyszego Pana w pałacu zamkowym. Tłumy ludu zebrały się przed zamkiem dla oglądania Monarchy, którego wszędzie witały radosnemi okrzykami.

Nader krótko, bo niespełna tydzień, mieliśmy szczęście oglądania w murach tuteyszych ukochanego Monarchy. Wczoray rano po nabożeństwie w Kaplicy Zamkowey, Nayiaśnieyszy Pan udał się do obozu na zwyczayną zmianę straży, zkąd o godzinie 10tey w dalszą puścił się podróż do Wiednia. Towarzyszą Mu wdzięczne uczucia mieszkańców Warszawy, którzy licząc z radością chwile gdy Monarchę wpośród siebie maią, niczego więcey nie pragną, iak, ażeby Go iak nayprędzey i iak naydłużey oglądać mogli.

Z Poznania d. 28 Sierpnia.

Dway tuteysi urzędnicy iadąc w nocy z d. 23 na 24 b.m. z Niemieckiego Popowa do Poznania, uważali o godzinie w pół do 3ciey osobliwsze ziawisko natury. Noc była dosyć ciemna, gdzie niegdzie tylko dostrzedz było można gwiazdę, gdy za iednym razem wszystkie oddalone przedmioty pokazały się w tak iasnym widoku, iak wśród poświaty słońca. Przestraszeni tem niespodzianem widowiskiem, chcieli już wyskakiwać z bryczki, sądząc, że się przez iakowy przypadek nagle pod niemi zapaliła. W tem spostrzegli posuwaiącą się zwolna od zachodu na wschód kulę ognistą, która zatrzymawszy się nareszcie rozwiązała się mnóstwem mnieyszych kul ognistych i iskier, które iedne po drugich gasły. Ogon, który kula ognista za sobą zostawiła, był długo ieszcze widzialnym, i miał kształt szerokiey białey wstęgi, która po dwóch minutach przybrała kolor

atmosfery. Kolor tey kuli podobny był do ognia Bengalskiego. (G. P.)

Z Berlina d. 27 Sierpnia.

Gazeta Rządowa Pruska umieściła pod artykułem z Kwidzyna, co następuie: Od niedawnego czasu utworzyło się tu towarzystwo z nayznakomitszych osób złożone, i od Króla potwierdzone, maiące na celu zniesienie zbytku i niepotrzebnych wydatków. Towarzystwo to wydało takową odezwę do wielu osób na prowincyi mieszkaiących: — "Następuiące prawdziwe i mądre słowa iednego obcego nam Niemieckiego Ministra, tak dokładnie maluie nasz stan, iak gdyby kto z grona naszego przemawiał: „ "Z rozpoczęciem się pokoiu zmnieyszyło się używanie produktów; lecz produkcyia sama powiększyla się w coraz bardziey wzrastaiącym stosunku. Stan nienaturalnego natężenia zniknął koniecznie, szybkie poruszenie sił osłabło, naturalny zakres odbytu ścieśnił się, a długo ukryte szkody, na iaw wyszły. Przyszło tym sposobem do tego, iż Europa doznaie teraz zbytku naturalnych i sztucznych produktów wszelkiego rodzaiu, braku odbytu i nader zniżoney ceny, które to klęski naybardziey klassę rolniczą dotykaią. Ta wielka, powszechna i bolesna klęska, tylko przez czas całkowicie zagoioną bydź może. Czyli zaś to, prędzey lub późniey nastąpi, zależeć będzie od obrotu, iaki wezmą wielkie polityczne wypadki naszey części świata; lecz naywiększy wpływ na nayprędsze lub naypowolnieysze zagoienie ran mieć będzie to, czyli ludzie wieku naszego, łatwo lub trudno na używaniu tylko rzeczy koniecznych poprzestać zechcą, czyli wyszukane, i za nadto wzniesione potrzeby życia przez silne przezwyciężanie siebie samego porzucić potrafią, i powrócą chętnie do prostego i skromnego życia naszych oyców, lub też, czyli iednostronnie upierać się będą przy tem: by stan obecny utrzymać, do czego widocznie na srodkach im zbywa.„— "Prawda gdziekolwiek bądź wyrzeczona, powinna nam bydź miłą. Co dla południowych Niemiec służy, bardziey ieszcze do nas się stosuie. Tam utworzyła się zamożność, a z nią i zbytek z wewnętrznego bogactwa kraiu, z rozrzutności woysk walczących w bliskości lub też do walki gotowych, i z natężenia w ostatnich 25 latach. My mamy tylko iedno źródło bogactw, to iest płodność ziemi. Lecz konsumenci produktów naszych, mieszkaią za dalekiemi i niebezpiecznemi morzami, i tylko w czasach nieurodzaiu w własnym kraiu, zużywać nasze płody przychodzili. Gdy zaś, prawie co rok do nas przybywali, przeto, oparliśmy na tem nasze urządzenia, nasz systemat kredytowy, nasze potrzeby, cenę wszystkich rzeczy do utrzymania życia, wszystkich surowych i przemysłowych wyrobków, nakoniec dóbr naszych. — Stosownie do naszych potrzeb i ich cen, postanowił Rząd płacę urzędników. Woyny i przerwy handlowe nauczyły odtąd inne narody udoskonalić ich rolnictwo, przez co nietylko, że obcego zboża nie potrzebowały; ale nawet własne za granicę wywozić mogły; a uprawa ziemniaków tak dalece się upowszechniła, że każdy kray zasłaniała od głodu. Niechże ieszcze ustanie (iak si spodziewać można) dowóz złota i srebra z południowey Ameryki, do czasu, póki osłabienie tamecznych kraiów potrwa, a niech pomimo tego wychodzą ciągle pieniądze za towary Azyiatyckie,

natenczas niewątpliwą iest rzeczą, iż wartość tych kruszców i ceny wszelkich potrzeb, powrócą niemal do tego stanu, iaki był w Europie przed odkryciem nowego świata. — Przeyście do tego stanu iest już bliskie, a z nim na długi przeciąg czasu zmnieyszy się dochód i szacunek dóbr naszych, płaca urzędników i wszelkie przychody pieniężne, które podług ilości pieniędzy w biegu będących, ustanowione zostały. O tym to stanie mówi przestrzegaiący głos Ministra Niemiec południowych. Obowiązek starania się o dobro własne, każe nam przeyście to ułatwić. Niechże więc każdy od siebie zaczyna. Niech każdy dom stara się o zmnieyszenie swoich wydatków, pamiętaiąc na słowa mędrca: że naywiększe podatki opłacamy naszemu zbytkowi i lenistwu, a naymnieysze rządowi. Uchylmy sobie te naycięższe podatki, a mnieysze staną się dla nas lżeyszemi. — Pamiętni na to, iż nietylko używanie, ale oraz zabawy i wygody domowego życia do zbytku należą, nie zapominaymy, iż i przyiemności życia wyrzec się trzeba, ieśli iey nie odpowiada stosowna pomyślność i pewność lepszego stanu na przyszłość. — Szczególnym osobom trudno iest a nawet niepodobna zasłonić się od nadużyciów, które obyczaie, moda i zwyczaie wprowadziły. Towarzystwo iednakowo myślących ludzi, które każdego do dotrzymania danego słowa zobowięzuie, zasłania oraz tego, ktoby do ulegania był gotów. — Do zawiązania więc towarzystwa, którego cel wykazaliśmy, wzywamy tych wszystkich, którzy przekonani o prawdzie i konieczności tego przedmiotu, iednakowo z nami myślą. Nie podaiąc w tey mierze praw, które do każdey osoby w szczególności stosować się nie dadzą, upraszamy tylko tych mężów i oyców familiy, którzyby z nami iednakowo myśleli; którzyby przekonali się o słuszności, tych słów, i których za naszych korrespondentów mieć chcemy, aby następuiące warunki zachowali: 1) Dwudziestu członków familiy, lub więcey, tworzyć ma między sobą towarzystwo oszczędności. 2) Towarzystwo wybiera z pomiędzy siebie naczelnika. 3) Donosi nam o swoim bycie i czynnościach. 4) Naczelnicy postanowią, iaką oszczędność każdy z członków w domu swoim zaprowadzi. I tak naprzykład, ieden będzie mógł odprawić lub zmnieyszyć liczbę służących; drugi przedać kocz i konie, trzeci nie używać zagranicznych towarów. Nikomu nie ma bydź wolno mieszać się do gospodarstwa domowego, gdyż wszyscy przekonani bydź powinni, iż każdy podług danego słowa postępuie. 5) Naybardziey prosiemy o przysłanie proiektów, iakby można uchylić używanie towarów zagranicznych, i poprawić obyczaie klassy służących. Możemy bydź pewni, iż władze kraiowe chętnie ten cel wspierać będą. Ustanowiemy kassy oszczędności, i urządziemy nagrody dla wiernych służących. Jaśli chęć nasza, iest tak czystą, iak zamiar tego towarzystwa, w tym razie Opatrzność, która prędzey lub późniey ułatwia wzrost temu wszystkiemu, co iest dobrem, pobłogosławi dzieło nasze.,,

Z Paryża d. 24 Sierpnia.

Przedonegday Poseł nasz przy Zjednoczonych Stanach miał prywatne posłuchanie u Króla i złożył mu w oryginale nowy traktat z Ameryką. Wczoray przed Mszą S. Ambassador Rossyyski Hr. Pozzo di Borgo, Par Hr. d'Argont, Pre-

fekt Kantalu Pan Sers i Vicehrabia Gouville mieli prywatne posłuchania u J. K. Mości.

W przyszłą niedzielę od ędzie Król na dziedzieńcu Tuilleries pop's z uczniami szkoły woyskowey w St. Cyr.

Damy de Halle (przekupki Paryzkie i Wersalskie) miały wczoray zaszczyt złożyć Krolowi z powodu święta S. Ludwika bukiety. W dniu tym (iutro) odsłoniony zostanie postawiony na placu Zwycięztwa posąg Ludwika XIV.

Sprawa spiskowych Roszeli iest ciągle główną osnową pism tuteyszych. Jeneralny Prokurator Bellart w akcie oskarżenia tych spiskowych wyraził: że Kapitan Massias miał wcale nieprzystoyne dla Królewskiego żołnierza związki z P. Lavalette, który w r. 1815 za spisek był na śmierć skazany, potem z więzienia uprowadzony, a nakoniec od Króla ułaskawiony. Hr. Lavalette odpowiedział na to w pismach publicznych: że uczciwego urzędnika sądowego iest naypierwszym obowiązkiem udowodnić przywiedzione czyny, i że on ani z imienia, ani z osoby niezna Kapitana Massias.

Utrzymuie się ciągle pogłoska o zmianie Ministrow, chociaż dwóch z nich otrzymali niedawno od Króla dostoyność hrabiów. W istocie nieprzyiemną im będzie obecność Hr. Blacas, którego Król mianował W. Łowczym, Pana Neuville, który niema mieć ochoty powrócić na swoie poselstwo do Ameryki i P. Chateaubriand, który powróci z Anglii. Niedawno na radzie Ministrów, na którey nie byli iednak obecnemi PP. Villele i Corbiere, większość głosów oświadczyć miała, że Francyia zaród rewolucyi w samey nawet Hiszpanii wytępić musi, czemu ieden tylko sprzeciwił się członek.

Gazeta Liońska donosi, iż pod tem miastem założony zostanie obóz z 10,000 woyska.

Z Madrytu d. 15 Sierpnia.

Dnia 10 ciało dyplomatyczne odwiedziło pierwszy raz nowego Ministra spraw zagranicznych Evaristo St. Miguel. Nalegał on o zwinięcie Francuzkiego kordonu zdrowia, ktory Hiszpaniia uważać nakoniec będzie musiała iako krok nieprzyiacielski.

Rząd postanowił urządzić posiłkowy korpus z zbiegłych do Hiszpanii cudzoziemców pod nazwiskiem: Legionu wolnych mężów. Oprócz tego u całey północney granicy utworzone bydź maią zbroyne kupy, iako naydogodnieyszy sposób do wytępienia nieprzyiaciół na całey ziemi Hiszpańskiey.

Nowy Minister skarbowy oznaymił okólnikiem, iż szlachta nayopieszalszą iest w składaniu podatków i nakazał zaprzestać dotychczasowego pobłażania względem szlachty, grandów, i t. d. i używać surowości.

Dnia 12 w nocy straż zamkowa żądała bydź powiększoną; lecz niewiadomo dla iakiey przyczyny.

Pułk pieszy Infanta Karola wyszedł ztąd dla działania pod Jenerałem Empecinado, który w Mesquinensa dowodzi. Na iego mieysce weszła tu przy radosnych okrzykach ludu milicyia prowincyi Toledo; żołnierze mieli na kaszkietach znaki Communeros, to iest fioletowa wstążka z napisem: Konstytucyia lub śmierć!

Wychodzą tu pisma przeciw Jenerałowi Morillo, który oddalił się do dóbr swoich w Estramadurze.

Rada miasta naszego iakkolwiek iest zapaloną, prosiła przecież Króla o ułaskawienie winnych gwardyiakow.

Na końcu Września zwołane bydź maią nadzwyczayne Stany.

D. 12 popołudniu cała milicyia tuteysza wystąpiła na Pardo, gdzie odczytane iey zostało nowe urządzenie. Ztamtąd udała się na plac konstytucyyny i radośnie wykrzyknęła.

Dziennik Telegraf wyraża: Prefekt Madrycki San Martin uwięziony został w Vittoria, a Konsula Francuzkiego w Oporto także los spotkał. D. 12 b. m. pochwycono officera wsiadaiącego na Boioński wóz pocztowy.

Dziennik Expektador pod d. 12 zawiera dwa ostre artykuły przeciw Francyi i S. Przymierzowi, tudzież przeciw podaney nocie przez ciało dyplomatyczne po d. 7 Lipca Ministrowi de la Rosa. Mowi także, iż skoro tylko zbiorą się pieniądze, żądane będzie od pewnych Gabinetów wyiasnienie i zadosyć uczynienie i wzywa Europeyskie narody do pobrateństwa z Hiszpańskim. Nakoniec wyraża: iż pomiędzy Hiszpaniią i Portugaliią zawarte zostanie zaczepne i odporne przymierze.

Brygadyer Horras, ieden z kapitanów gwardyi Królewskiey pozostały wiernym konstytucyi, mianowany został jenerałem kapitanem Bilbao.

Do Katalonii, gdzie powstanie przybrało naygroźnieyszą postawę, posełane są ciągle woyska, za których zbliżeniem się uciekaią przeciwnicy; lecz nie są ieszcze tyle licznemi, aby mogły wszystkie mieysca osadzić i uciekaiących do gór ścigać.

Espinosa i Quiroga wysłać szpieszno musieli wszystkie woyska, które tylko zebrać mogli, do Zamora i Toro, gdzie okazała się chęć do powstania.

Biskup w Vich towarzyszy wszędzie Jenerałowi Milans i zachęca do posłuszeństwa Rządowi. Napomnienia tego Pasterza nawróciły przeszło 1000 powstańców do posłuszeństwa.

Rozchodzi się tu pogłoska, iż Sprzymierzeni Monarchowie zaproszą Króla naszego na kongres, dla umówienia z nim sposobów do przywrócenia pokoiu w Hiszpanii, który w całey Europie utrzymać pragną. Ze teraźnieyszy stan w którym Ministrowie ustawicznie są zmienianemi i wiele znakomitych prowincyy pada ofiarą zaciętych walk, istnieć niemoże, i że potrzebuie zmiany, na to zgadzaią się nawet wiodące z sobą spór stronnictwa.

Z Lizbony d. 7 Sierpnia.

Kommissyia skarbowa Stanów zdała Stanom sprawę o zaciągnionych długach od zaprowadzenia konstytucyynego systematu od d. 24 Sierpnia 1820 aż do 30 Czerwca r. b. Maią one bydź w wielką księgę długów zapisane i po 5 od sta prowizyi płaconey od nich będzie. Dla zastąpienia bieżących potrzeb zaciągnionych bydź ma 10 mill: krusadów.

Wczoray rozeszła się tu pogłoska, że 50,000 Francuzów wkroczyło do Hiszpanii. Wszczęła się rzecz o tem w Stanach i postanowiono, iż niezwłocznie poczynione bydź maią przygotowania do obrony, aby Portugaliia nie była iak w r. 1807 zaiętą. — Żądanie nadgranicznych władz Hiszpańskich o wydanie pewnych zbiegów, dało w Stanach powód do ważnego wniosku. P. Alvez do Rio przełożywszy, że Portugaliia i Hiszpaniia dla utrzymania nowego swoiego systematu ieden maią interes i wspólnie działać powinny, wniósł, aby Rząd upoważniony był do zawarcia zaczepnego i odpornego przymierza z Hiszpaniią. Wniosek ten został z powszechnym oklaskiem przyię

cy; ale że był ustnie uczyniony, żądał prezes, aby był na piśmie podany, iżby Stany mogły go należycie rozważyć.

Onegday zawinął do naszego portu Amerykański bryg Spartańczyk, na którym przybyli pełnomocny Minister Zjednoczonych Stanów przy naszem Dworze, Jenerał Major Dearborn, Neapolitański Jenerał Pepe i Hr. Capitani. Tegóż dnia przybyła Portugalska galera po 68 dniach żeglugi z Rio-Janeiro. W całey Brazylii była spokoyność, i Xiąże Rejent wybierał się z małżonką swoią w podróż do St. Paul.

Z Londynu d. 20 Sierpnia.

N. Król powróci tu zapewne w przyszły czwartek. Zapewniaią powszechnie że iest bardzo kontent z swoiego pobytu w Szkocyi.

Nowy bil względem małżeństwa, który od 1go Września moc swoią mieć będzie, wzbudził ruch pomiędzy żeniącemi się. Wszyscy śpieszą z zawieraniem ślubów, aby nie ulegali nowemu rozporządzeniu.

Do kawiarni Loyds nadeszła smutna wiadomość o rozbiciu się powracaiącego z Bengalu wschodnio-indyyskiey kompanii okrętu. Lud wyratował się, ale ładunek zatonął.

Gdy Król do Leith wysiadał, stąpił na kloc mahoniowego drzewa, z którego teraz robią tabakiery.

Przy pogrzebie Margr: Londonderry i w tey właśnie chwili, gdy trumnę zdięto z karawanu i do Opactwa niesiono, powstał pomiędzy mnostwem pospólstwa zagłuszaiący krzyk radości, podnoszono w górę kapulusze i czapki, klaskano, i t. d. Wszystkie pisma, wyiąwszy Morning-Chronicle i Wooler Cobetta, &c. naganiaią ten postępek. — Nieprzyzwoitą tę radość okazały także inne okolice Anglii względem śmierci Margr: Londonderry.

Względem nowego Ministra spraw zagranicznych niema ieszcze żadney pewności i zapewne nie będzie, póki Król do Londynu nie powróci. Z wysłania Margr: Caningham z Edinburga do Dublina, wnoszą niektórzy, iż wybó[r] Monarchy padnie na Margr: Wellesley, a inni, że na Margr: Landsdown.

Podług doniesień z Bermudes mnóstwo niewolników uciekło z Tortola, Turks i innych wysp na St. Domingo, gdzie znaleźli wolność i opiekę. Na wyspie Turks muszą mieszkańcy w nocy pilnować brzegów, dla zapobieżenia dalszey ucieczce.

W ciągu bieżącego roku wyszedł w Hawannie pierwszy kalendarz, który nazwać można kalendarzem stanu, i dosyć iest ciekawy. Celnieyszemi politycznemi świętami są: Dzień 7 Marca (w którym Król zaprzysiągł konstytucyią), 19 Marca (w którym Karol IV złożył koronę) i 18 Kwietnia (w którym konstytucyia na wyspie Kuba ogłoszoną została.) Daley wymienione są wszystkie cywilne i woyskowe władze na Kuba, powiaty, które wysełaią deputowanych do Stanów i na końcu znakomitsi kupcy w Hawannie. — Od r. 1816 wprowadzono na wyspę Kubę 149,062 niewolników murzynów. Dochód wynosił w 1821 r. 3,277 639 krusad: (po 9 Złp.) W Hawannie znayduie się 3698 domów, 86 fabryk tabaczki, 53 domów zaiezdnych, i t. d.

Z Karakas (Rzeplitey Kolumbiyskiey) piszą pod d. 22 Czerwca: Do naszey szczęśliwości potrzeba nam tylko niektórych ieszcze żywiołów. Szczególniey brakuie nam pracowitych rolników. W ob-

szernym naszem kraiu nie posiadamy iak 3 mill: ludzi, z których większa część okazuie ieszcze ślady dawnego próżniactwa. Dwadzieścia lat pustoszącey woyny mało co zmieniły postać niewyczerpanego kraiu naszego. — Boliwar oczekiwany iest z · uito, a Viceprezes Santander znayduie się w Bogata.

Cesarz Mexyku Jturbide koronowany miał bydź d. 24 Czerwca; koszta na przygotowania do tego wyrachowane były do 1 mill: piastrów. Nie wielka liczba obecnych członków Kongressu upoważniła Jturbide do zebrania tey summy sposobem naysławieyszym; takie postanowienie władzy prawodawczey nie podobało się iednak ludowi.

Z Hagi d. 24 Sierpnia.

Minister spraw wewnętrznych zakończył dziś w imieniu Króla posiedzenia Stanów ieneralnych, pochwalaiąc ich gorliwość o dobro publiczne.

Lord Stewart, teraźnieyszy Vicehrabia Castlereagh, przeiechał tędy z ważnemi pismami z Londynu do Wiednia.

Dwór zawdział z powodu śmierci Xiężniczki Fryderyki Wiktoryi Nassauskiey na 8 dni żałobę,

W Antwerpii z kościołów Kapucynskiego i Sgo Jakóba wykradziono niedawno wiele kleynotów i naczyń kościelnych złotych i srebrnych dyiamentami wysadzanych. Dziewczyna nie naylepszych obyczaiów miała w podeyrzeniu pewnego młodzieńca, który yle był nierozsądnym, iż darował iey kilka zkradzionych kleynotów. Doniosła o tem policyi i zrobiła sobie zasługę, iż odkryła rabusia kościelnego, którego wspólnicy w krotce zapewne będą schwytanemi,

Z Stambułu d. 1 Sierpnia.

Kto nauczyć się chce polityki, potrzeba iżby udał się do Stambułu, powiedział niegdy Machiawel, i to zalecenie zdaie się i dzisiay służyć, ponieważ nikt Porcie zaprzeczyć niemoże, iż zważa następność i stale postępuie. Teraz sądzi się bydź na ukończeniu układów i spodziwa się widać znowu w krótce u siebie dyplomatyka Rossyskiego. D. 13 z. m. Reis-Effendy doniosł krótko Ministrom pośredniczących Mocarstw o mianowaniu Ghika i Stourdza Hospodarami Multan i Wołoszczyzny, a w 3 dni potem obszerniey, lecz zawsze w iednakowym tonie. Wysoka Porta (wyrażono w tey nocie) postanowiła na przyszłość żadnemu Grekowi, chociażby nawet do rokoszu nie należał, nie powierzać żadnego urzędu nietylko w Xięztwach Multan i Wołoszczyzny, ale i gdzie indziey. Hospodarami mianowanemi są Boiarowie Ghika i Stourdza; lecz niemogą się w urzędowych ubiorach publicznie w Stambule pokazać, ponieważ bez orszaków przybyli. Porta doda im przewodnika, a Wielkorządca tych Xięstw i Seraskier Sylistryi, Mehmed Selim Basza, instalować ich będzie. Woyska ustępuią z rzeczonych Xięztw, i Porta spodziewa się, że Rossyia przedsięweźmie kroki do przywrócenia zaufania, zwróci zatrzymane w Azyi twierdze i wyda zbiegłych Greków.,,

Z Liworna d. 12 Sierpnia.

Grecy postanowili otworzyć w Europie pożyczkę iednego milliiona twardych piastrów. Za hypotekę ofiaruią znaczne narodowe dobra. Kapitał ma bydź w 3 latach spłacony, a prowizyia po 8 od sta będzie co pół roku przez ich ajenta wypłacana. Kilka kupieckich tuteyszych domów należą do zawarcia tey pożyczki.

Senat Koryntski uchwalił tymczasowy powszechny sposób podatkowa-

nia. Podatek gruntowy składa się z dziesiątey części czystego dochodu, tak z dóbr prywatnych, iako i duchownych. Wszystkie lenności woyskowych Tureckich są iako dobra narodowe na skarb zaięte i będą za 4 lub 5 dziesiątych części w dzierżawę wypuszczone. Pogłowne iest zniesione. Cła pozostaną do dalszego czasu jak były pod Turkami i będą więcey daiącemu wydzierżawione. Ruchomy podatek iest o połowę zmnieyszony. Grunta Wezyrów, Baszów, Woiewodów, Kadych, i t. d. maią bydź więcey daiącem sprzedane. Do Marca 1823 wpłynie tym sposobem do skarbu 12 mill. franków.

Z Zemlina d. 16 Sierpnia.

Przybyła wczoray do Belgradu poczta Tatarska, przywiozła z różnych okolic Macedonii listy, które potwierdzaią wiadomość o zupełnem pobiciu Churszyda Baszy pod Termopilami. Z Saloniki zachodzą listy do 31 Lipca, a z Seres do 2 Sierpnia. W obu miastach przyięli Turcy spokoynie wiadomość o pobiciu Churszyda; w ostatnim stali się nawet łagodnieyszemi. Z żadnego z tych miast nie piszą o nowem poruszeniu. Właściwego doniesienia Greckiego o ważnem tem zdarzeniu, które Morea uratowało, niemożna się rychło spodziewać, ponieważ przy woysku niemaią drukarni; tymczasem zdaie się bydź rzeczą pewną, iż trzech Baszów przyprowadzono iako jeńców do Liwadyi. Zdobycz ma bydź niezmierna, nawet kassa woienna, w którey znaydowała się część skarbów Alego dostać się miała w ręce Greków. Bitwa zaczęła się pod Phocis, niedaleko ieziora Sperchios, a zakończyła się zupełnem pobiciem woysk Tureckich pod Termopilami. Wszystkie prywatne listy zgadzaią się co do ogółu tey bitwy, ale różnią się względem szczegółów. Gdy mieszkańcy z Seres donoszą tylko przez ostrożność: "Krzyż okazuie się od 20 Lipca w niewidzianem dotąd świetle," listy z Bitoglia pod d. 31 Lipca tłumaczą się śmieley: "Turban upokorzony został pod Termopilami i wszyscy uwielbiaią wszechmocnego Boga. 5000 Albańczyków, którzy na zmocnienie Larissy śpieszyli, zwrócili się ztąd, iak tylko dowiedzieli się o pobiciu Churszyda." — Podług biegaiącey w Bitoglia wieści Odysseusz poświęcił z patryiotysmu dla Grecyi swe życie. Przeszedł, iak mówią, do Churszyda Baszy, odmalował mu wielką niezgodę pomiędzy Grekami, ofiarował mu swą radę i pomoc. Wodz Turecki nie dowierzał mu, i gdy postrzegł się bydź zaskoczonym, kazał mu głowę uciąć, a iego z 200 ludzi złożoną straż zarąbać.

Z Kopenhagi d. 27 Sierpnia.

Podług nadeszłych listów z Algieru grassuie tam na nowo powietrze morowe, i mieszkaiący tam nasz Konsul jeneralny, Kapitan Holstein, padł ofiarą tey straszliwey choroby.

Przybyła tu onegday korweta Szwedzka przywiozła Monarsze naszemu piękne porfirowe wazony, &c. w podarunku od Króla Szwedzkiego.

Towarzystwo biblyine dla Królestwa Duńskiego postanowiło użyć przysłane sobie 1000 tal. od bibliynego Angielskiego towarzystwa na wydrukowanie Biblii starego i nowego testamentu dla Zeelandyi.

Obrazy zasłużonych w oyczyznie mężów dawnieyszych i teraźnieyszych czasów będą z rozkazu Królewskiego zebrane i w sali w zamku Fredederichberg umieszczone.

DODATEK DO N[ro] 73. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 11 WRZEŚNIA 1822 ROKU WE SRODĘ.

— *Z Krakowa.* —

SENAT RZĄDZĄCY

Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu.

Postanowiwszy zaiąć na otworzenie ulicy Szerokiey w Mieście Krakowie Dom pod L. 76 przy ulicy do ieroł wspomnioney położony, a własnością funduszową Zgromadzenia XX. Dominikanów Krakowskich będący; polecił następnie w duchu Ustawy Seymowey w dniu 19 Grudnia 1821 r. zapadłey, a mianowicie Art: 5 Assessorowi prawnemu przy Senacie będącemu, popieranie imieniem Rządu przed Trybunałem I. Instancyi i wyiednanie taxy Sądowey Domu, zaiąć się na użytek publiczney maiącego, według form, Kodexem postępowania wskazanych. Co również Senat Dziennikiem Rządowym i Gazetą kraiową po trzykroć ogłosić rozkazał.

W Krakowie d. 9 Sierpnia 1822.

Wodzicki.

Darowski.

REKTOR

Uniwersytetu Jagiellońskiego.

W dopełnieniu Reskryptu Rady Wielkiey tegoż Uniwersytetu w dniu 16go Sierpnia r. b. Nro 519 wydanego, podaie do wiadomości i ogłasza konkurs na Katedrę Professora Rzeźbiarstwa w Akademii, sztuk pięknych do Uniwersytetu Jagiellońskiego dołączoney, wakniąca z obowiązkiem dawania czterech lekcyy publicznych w tygodniu; konkuruiący o tę Katedrę winni są złożyć w Kancelaryi Uniwersytetu opis swoiego życia udowodniaiąc zaświadczeniami swoie nauki i dobre obyczaie; dołączą oraz programma, według którego każdy z nich życzy sobie dawać lekcye Rzeźbiarstwa.

Po złożeniu takowych dowodów współubiegaiący się uwiadomieni zostaną o dalszem postępowaniu konkursu.

Roczna pensyia do tey Katedry przywiązana wynosi 4000 Złp. Terminem do ubiegania się o wspomnioną Katedrę iest dzień 30 Listopada r. b.

W Krakowie d. 3 Września 1822 r.

Zastępca Rektora Uniwersytetu

Girtler.

Jankowski, Sekr. J. U.

Z Wiednia d. 1 Września.

Dzisieyszy Dostrzegacz Austryiacki zawiera następuiący artykuł:

Doniesienia z Zante od 4 do 22 Lipca o wypadkach woiennych w Albanii i okolicznych kraiach potwierdzaią i w wielu punktach uzupełniaią to wszystko, coś my z Korfu i Stambułu d. 16 i 29 Lipca donieśli. Dopóki naynowsze działania Turków przeciw Morei nie dadzą się w całem widzieć związku, nie odważemy się z poiedynczych doniesień, chociażby nawet iak ninieysze na zupełną zasługiwały wiarę, czynić zawcześnych wniosków; tymczasem poniższe wyimki z tych doniesień będą dostatecznemi dla rozsądnych czytelników do przekonania

się na teraz o prawdziwem położeniu rzeczy.

Churszyd Basza pokładał oddawna nadzieię, iż przez wzięcie twierdzy Suli i zupełne podbicie Suliotów zakończy woynę w Albanii. Nie raz był iuż bliskim dopięcia celu swoiego; Sulioci, równie iak inne ludy Albanii mało sprzyiaią Grekom; bez należenia do ich powstania chcieli tylko korzystać z ich pomocy, aby Turcy drogo ich podbicie okupili i dawno byliby iuż do posłuszeństwa Porty powrócili, gdyby zezwolono na żądane przez nich warunki. Na początku Czerwca tak byli ze wszystkich stron ściśnionemi i głodem przyciśnieni, iż oświadczyli się skłonnemi do kapitulacyi, Churszyd sądził istotnie, iż d. 7 Czerwca zawrze pod Suli, którą opasał, kapitulacyią. Lecz Grecy przyrzekli im na nowo naydzielnieysze pomocki i zapewnili, iż cała Albaniia w krótce zdobytą zostanie. Sulioci wierząc świetnem tem obietnicom zerwali znowu układy. Churszyd Basza sądząc, iż obecność iego potrzebnieysza iest w Tessalii, gdzie znaczne przez ten przeciąg czasu zgromadził woyska, poruczył dalsze prowadzenie woyny w Albanii Namiestnikowi swoiemu Omer Baszy, a Mehemed Basza Janiny udał się d. 17 Czerwca przez Trikala do Larissy.

Tymczasem Maurokordato wysłał z Missolungi częścią ku Arta, częścią przez wylądowanie między Prewesą i Parga kilka korpusików powstańców ku Suli. Główną wyprawę na odsiecz Suli powieczył śmiałemu i zręcznemu awanturnikowi Marko Bozzaris, który aż do Karwassera postąpił, ale tam odparty, musiał się cofnąć i stanął z około 5000 ludzi niedaleko Arta między górami Chimera i Kombetti. Około połowy Lipca Omer Basza uderzył na powstańców i pobił ich w dwóch potyczkach pod Plaka i Patta. Maurokordato uciekał z Bozzarissem, który w ramię ciężko był raniony, przez Vrachori i Londako do Missolungi. Reszta powstańców rozpierzchnęli się po górach, gdzie prowadzić wprawdzie ieszcze mogą urywkową woynę, ale nic znaczącego nie dokażą, zwłaszcza, iż Omer Basza zaraz po powyższych potyczkach całą swoią siłę do 15,000 ludzi wynoszącą, do Arta ściągnął i nic mu nie przeszkodzi do postąpienia przeciw Missolung. — Nie poszły szczęśliwiey działania morskie Maurokordato. Wysiedli na ląd pod Fanari (między Prevesą i Pargą) około 1500 ludzi, uczynili z początku nieiakie postępy, przez które nietylko Suliotów do dalszego oporu zachęcili, ale nadto wielu byłych mieszkańców Pargi, którzy z Korfu do Epiru powrócili, w nieszczęście wprowadzili. Wszystko bowiem w krótce inny obrot wzięło. Samidowie, którzy złączyli się z Turecką osadą w Glisci, pobili na głowę w krwawey potyczce powstańców i tych, którzy się do nich przyłączyli. W tey rozprawie utracił między innemi życie brat Beia Mainy, osoba nader ważna, która d. 20 Lipca w Missolunpi uroczyście pogrzebana została.

Pod Patras nie lepiey stały rzeczy dla powstańców. Kolokotroni, który dowodził opasuiącem woyskiem tę ważną dla Moreanów twierdzę, do tego przez niekarność i zazdrość swoich współtowarzyszów oręża i przez liczne obelgi, które codziennie znosił, doprowadzony został, iż utworzył około siebie straż z 900 wiernych ludzi, dla zasłonienia się przeciw za-

bóystwu. Posełał poselstwo za poselstwem do senatu o posiłki; lecz odpowiedziano mu, że woyska gdzie indziey są użyte. Po żywey sprzeczce z Podskarbiem Landi, cofnął się więc z swoią z 300 ludzi strażą do Gastuni. Mehmed Basza Patrassu uderzył zaraz potem na obóz Grecki, otworzył sobie na wszystkie strony drogę i zmusił Chiliarcha Potimessa do zamknięcia się w starym i wpółobalonym zamku, gdzie w krotce będzie musiał się poddać.

Plan, podług którego Churszyd Basza działania swoie w Tessalii rozpoczął zmierzał do postąpienia przez Liwadyią przeciw połwyspiu i uderzenia zaraz na Trypolizzę. Część tego planu uskutecznioną została. Zdaie się, że przechód iego przez wąwozy, które Tessalią od Liwadyi przedzielaią, ułatwił odpadły od powstańców znany Chiliarch Odysseusz. Ten zagniewany oddawna na rządzących w Koryncie, tak dalece zuchwałość swoią posunał, iż dwiema do niego wysłańcom, Archontowi Nuzzo i Kapitanowi Palaska kazał głowy uciąć. Po takowym czynie ogłoszony został za zdraycę oyczyzny, a Metropolici rzucili na niego klątwę. Postanowił zatem przyłączyć się do Turków.

Churszyd Basza znayduie się iuż od 10ciu dni w Liwadyi. (*) Stoiąca między obiema zamkami Lepantu flotylla dopomaga bardzo iego działaniom. Na przewozowych statkach posłał 3000 Turków do Koryntu, których pokazanie się rozszerzyło na całem półwyspiu trwogę. Wiele znakomitych rodzin Morei, a między innemi Papadiamandopulo, przybyły w ostatnich dniach na Zante.

Trzy iedyne w Morei warownie, które Grecy posiadaią, (**) Korynt, Napoli di Malvasia i Navarino, w złym nader stanie obrony znaydować się maią, i nie bydź ani w żywność, ani w ammunicyią opatrzone.

Jussuf Basza (którego dawnieyszego stanowiska nie podaią) przybył d. 17 czyli 18 Lipca do Vostizza (na połnocnym brzegu Morei, zburzył to miasto, postąpił potem przeciw Petrizzy, a ztamtąd przeciw Koryntowi, od którego znaydował się iuż o kilka mil tylko.

Nadeszły tu wczoray krótki list z Korfu pod d. 6 Sierpnia zapewnia (iednak bez żadnych szczegółów) iż z wiary godnego źrodła odebrano tam wiadomość, że Churszyd Basza w drodze z Koryntu do Trypolizzy przybył do Argos.

Z Stambulu d. 19 Sierpnia.

(Z Dostrzegacza Austryiackiego.)

Dnia 11 b. m. przybyło tu kilku Tatarów z doniesieniem, że Mahmud Basza (zapewne Basza Saloniki) pokonawszy powstańcow w dwóch potyczkach, z ktorych ostatnia pod Megara zaszła, przeszedł przez międzymorze i opanował miasto i cytadelę Koryntską.

Dnia 15 odebrała Porta od samego Churszyda Baszy doniesienia, które powyższą wiadomość potwierdzaią i z których okazuie się razem, iż pomimo mieyscowych przeszkód i ze wszystkich stron zapowiadaney uporczywey obrony, woyska Tureckie postąpiły bez żadnego oporu od

---

(*) List z Zante, który to donosi, iest pod dniem 22 Lipca.

(**) O zdobyciu Napoli di Romania przez Greków nie wspominaią wcale doniesienia z Zante. Spektator Smirneński twierdzi z pewnością, iż ta twierdza przez podstęp woienny pozostała się w ręku Turków. W Stambule sądzono do 10 Sierpnia przeciwnie.

Zittuni aż do Megara. 49 mieysc między Zittuni i Koryntem przyięły przebaczenie, i **Churszyd** Basza, który zdaie się dokładać starania, aby rokosz nie mocą oręża, ale łagodnością i przez układy ukończyć, nigdzie nie był w potrzebie użycia surowości.

Churszyd, co do osoby, powrócił z Megara do Liwadyi i Tessalii, a dalsze działania w Morei poruczył tymczasowo młodemu i zwycięzkiemu Mahmud Baszy. Ten po opanowaniu Koryntu wysłał 6000 lekkiego woyska na równiny Napoli di Romania, dla oswobodzenia lub opanowania tey twierdzy, o którey losie, co iest osobliwością, niema dotąd pewności.

W tym samym dniu, w którym nadeszły doniesienia od Churszyda, odebrała także Porta wiadomość, że połączona flotta przybyła przed Patras, nad którą Kara Mehmed Basza obiął naczelne dowództwo i będące na niey 8000 woyska na ląd wysadził.

Liczbę działaiącego teraz wewnątrz Morei Tureckiego woyska, wraz z posiłkowemi Albańskiemi ludami, podaią przeszło 50,000 ludzi. Woyna z Suliotami ukończoną iuż została.

Jakkolwiek trudno iest od tuteyszych Ministrów powziąść dokładną i szczegółową wiadomość o toku zdarzeń woiennych, ponieważ przychodzące do nich listy są zazwyczay lakonicznie, niedokładnie i bez porządku pisane, wyznaią iednak bez ogródki, iż nieiedność dowodców Greckich stała się naypomocnieyszą woysku Tureckiemu. Każdy z tych dowodców starał się oprócz zabespieczenia swey osoby, uratować z powszechnego rozbicia okrętu iak naywięcey pieniędzy i kosztowności. Kolokotroni przy ucieczce z obozu pod Patras zabrał znaczną woyskową kassę, i udać się miał do gór Mainotskich, gdzie podobnie iak wielu innych prawuie nad oddzielnam poiednaniem się z Portą, ktore, ieżeli mądrze zaczął, może mu się uda.

Dopis. Podług prywatnych listów z Skiro i Aten (które powstańcy zupełnie opuścili) Rząd ich, który naprzód w Korynt, potem w Argos miał swoie siedlisko, rozwiązał się za zbliżeniem woyska Tureckiego, kazawszy wprzód pościnać tych, na których padała wina, iż Korynt Turkom oddali.

Dnia 9 i 10 Września 1822.
Cena zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.		2.		3.		4.	
Korzec	**Zł.**	**gr.**	**Zł.**	**gr.**	**Zł.**	**gr.**	**Zł.**	**gr.**
— **Pszenicy**	17	15	16	—	15	—	14	—
— **Zyta**	14	—	13	—	12	—	11	—
— **Jęczmienia**	11	—	10	—	9	—	—	—
— **Owsa**	6	—	5	15	5	—	—	—
— **Jagieł**	24	24	24	—	23	—	22	—
— **Grochu**	14	—	13	—	12	—	—	—
— **Rzepaku**	12	—	11	—	10	—	—	—

W Gdańsku dnia 31 Sierpnia.
Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Pszenicy	od	Złp.	540	do	760
Żyta	—	—	420	—	460.
Jęczmienia	—	—	280	—	320.
Owsa	—	—	260	—	280.
Grochu	—	—	360	—	400.

DONIESIENIA

Podpisany Notaryusz Publiczny w moc Rezolucyi Wysokiego Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa z iego Okręgiem dnia 26 Sierpnia 1822 r. do L. 3190 wyszłey, zawiadomia Publiczność, że Ruchomości po ś. p. Wilhelminie Delli pozostałe, iako to, kosztowności, suknie, bielizna, kapelusze i różne drobności dnia 16 Września 1822 r. o godzinie 10tey ranney w Krakowie w Domu przy Głównym Rynku pod L. 353 stoiącym przez publiczną licytacyią za gotowe pieniądze sprzedawane będą. — W Krakowie d. 7 Września 1822 r.

Ignacy Rogalski.